**ZADANIA DLA DZIECI Z GRUPY SMERFY W OKRESIE 22.06.2020r – 30.06.2020r**

*Temat kompleksowy: „Planujemy letnie podróże.”*

**PONIEDZIAŁEK:** *Środki lokomocji.*

- Rozwiązanie zagadki B. Szelągowskiej *Wakacje.*

Rodzic recytuje zagadkę i prosi dzieci o podanie rozwiązania.

*Morze, góry lub jeziora.*

*Pociąg wjeżdza już na stację.*

*Lato wreszcie się zaczęło.*

*Czas rozpocząć więc*… (wakacje)

- Słuchanie opowiadania E. Stadmüller *Wakacje.*

Dziecko siada na dywanie. Rodzic zaprasza do wysłuchania opowiadania.

*– Bartek chwalił się, że na wakacje pojedzie do Grecji – opowiadał przy obiedzie Olek. – Mówił, że będzie się uczył nurkować i dostanie od taty cały potrzebny sprzęt.*

*– Zobaczycie, że będziecie się u nas bawić równie dobrze jak on – chrząknął dziadzio. – Już moja w tym głowa. Postanowiliśmy z babcią, że kupimy wielki dmuchany basen i ustawimy go w ogrodzie.*

*– Hurra! – zawołała Ada. – A będę w nim mogła puszczać moje kaczuszki?*

*– Jasne – roześmiała się babcia – i kaczuszki, i łódeczki, i co tam sobie wymyślisz.*

*– Szkoda, że w ogrodzie nie ma piaskownicy, bo byśmy mieli własną plażę – rozmarzył się Olek.*

*– To akurat nie problem – włączył się do rozmowy tato. – Cztery deski się znajdą, a sąsiad dziadków, pan Antoni, handluje materiałami budowlanymi, więc na pewno chętnie przywiezie parę worków piasku.*

*– I będzie plaża! – zawołała Ada.*

*– I huśtawka – dodał dziadzio. – Znalazłem ją na strychu.*

*– Tę samą, na której ja się huśtałem? – ożywił się tato.*

*– Tylko nie próbuj tego robić, bo moja biedna grusza nie wytrzyma takiego ciężaru – przestraszył się dzia­dzio.*

*– Oj tam, oj tam… – mruknął tato. – To mocne drzewo, nawet nie wiesz, ile wytrzymało…*

*– I Bartek mówił jeszcze, że będzie zwiedzał jakieś strasznie stare budowle – przypomniał sobie Olek.*

*– Stare budowle, powiadasz – dziadek uśmiechnął się tajemniczo.*

*– Ciekaw jestem, czy on widział kiedyś studnię z prawdziwym żurawiem.*

*– Takim żywym żurawiem? – zdziwiła się Ada.*

*– Tak nazywało się urządzenie, którym bardzo dawno temu wyciągano wodę ze studni – wyjaśniła wnuczce babcia.*

*– Tam, gdzie wybierzemy się na wycieczkę, można zobaczyć prawdziwe chaty kryte strzechą, poletka lnu, stary wiatrak i drabiniasty wóz – taki, jakim jeździł jeszcze mój dziadek.*

*– W sąsiedniej wsi powstał skansen – wyjaśniła mamie babcia. – I naprawdę jest w nim co zobaczyć.*

*– Chciałbym, żeby te wakacje już się zaczęły – westchnął Olek. – I nic nie szkodzi, że nie pojadę do Grecji – dodał po chwili.*

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania

Rodzic zadaje pytania:

*– Dokąd Bartek pojedzie na wakacje?*

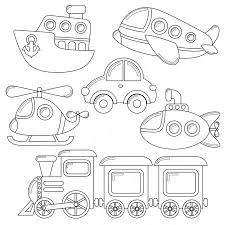
*– Gdzie wakacje spędzą Ada i Olek?*

*– Co przygotowali dziadkowie, żeby umilić wakacje Adzie i Olkowi?*

*– Dokąd wy chcielibyście pojechać na wakacje?*

*– Czym można podróżować w czasie wakacji?*

- Wykonanie karty pracy nr 155 , a dla chętnych dodatkowo kolorowanie różnych środków lokomocji:



**WTOREK:** *Dzień Taty.*

Zabawy z Tatą:

- Ćwiczenia oddechowe „Fruwające piórka”. Dziecko i tata otrzymują piórko i dmuchają na nie tak długo aż spadnie na dywan.

- Zabawy ruchowo – naśladowcze na podstawie wierszyka oraz piosenki:

Wierszyk „**Jedzie rowerek”**

Dziecko kładzie się na plecach (z przyśpieszeniem tempa recytacji na koniec)

Jedzie rowerek na spacerek,

Na słoneczko i wiaterek,

I na słońce i na deszcz,

Nasz rowerek pędzi też!

Piosenka „**Opalamy brzuszki”** (na wymyśloną melodię)

Opalamy nad morzem, opalamy brzuszki,

A jak brzuszki opalimy, to się odwrócimy (przewrót na brzuch)

Opalamy nad morzem, opalamy brzuszki,

A jak plecy opalimy, to się odwrócimy (przewrót na plecy)

**- „Rusz się” –** zabawa ruchowo-naśladowcza. Dziecko naśladuje ruchy i gesty wymyślone przez tatę. Następnie role się odwracają i dziecko wymyśla ruchy, a rodzic ma za zadanie je odtworzyć. Ćwiczenia można wykonywać przy ulubionej muzyce.

**ŚRODA:** *Blisko czy daleko?*

- „Wyścigi aut” – zabawa doskonaląca sprawność palców. Dziecko wybiera sobie pojazd, a rodzic doczepia do niego sznurek. Jeden jego koniec przywiązuje do pojazdu, natomiast na drugim umieszcza krótki patyk może być np. po lodach. Dziecko ma za zadanie przemieścić pojazd w swoim kierunku nawijając na patyczek sznurek. Można urządzić rodzinne wyścigi aut. Podczas nawijania na patyczek należy pamiętać o stosowaniu zwrotów: daleko, coraz bliżej ,blisko.

- „Papierowe samochody” – praca plastyczno-techniczna. NA początek rodzic prezentuje dwa modele pojazdu, które dziecko może wykonać: ciężarówkę z prostokąta, małego i dużego kwadratu oraz dwóch kół lub autobus z dużego prostokąta, trzech kwadracików i dwóch kół. Opisuje i pokazuje elementy, które zostały użyte. Każda z nich składa się z około pięciu części. Rodzic nazywa figury i po kolei demonstruje sposób wykonania ciężarówki albo autobusu. Tworząc ciężarówkę, przykleja duży kwadrat, a obok niego (z prawej strony) prostokąt. Na kwadracie przykleja mniejszy – okno, a na dole prostokąta dwa koła. Wykonując autobus, na środku kartki umieszcza prostokąt, a na nim nakleja trzy małe kwadraciki – okienka. Na dole przykleja dwa koła. Dziecko obserwuje i stara się w tym samym czasie powtarzać krok po kroku to co robi rodzic.

**CZWARTEK:** *Podniebne loty.*

1. „Mucha w mucholocie” - zabawa ruchowa. Teraz pora na trochę ruchu.

<https://www.youtube.com/watch?v=IueASDp61bc>

- „**Podniebne akrobacje”** – zabawy badawcze.

Rodzic zachęca dziecko do przeprowadzenia doświadczenia. Dziecko podrzuca kartkę papieru, obserwuje ją i stara się opisać sposób spadania. Można porównać spadanie kartki do falowania listka. Następnie dziecko otrzymuje kartkę w kształcie prostokąta i wspólnie wykonują papierowe samoloty. Rodzic prosi o złożenie kartki na pół, czyli tak, by dwa dłuższe boki się spotkały. Następnie kartkę należy rozłożyć jak książkę. Dziecko następnie łapie za jeden z górnych rogów i zagina go, aby dotknął środkowego zgięcia. To samo robi z drugim rogiem. Składa boki samolotu do środka, jak poprzednio. Przyprasowuje palcem zagięcie i jeszcze raz zagina w ten sam sposób. Samolot składa na pół wzdłuż linii zagiętej na samym początku. Odwraca go, a skrzydła ustawia lekko do góry. Po wykonaniu samolotów i podpisaniu go dziecko sprawdza czy samolot lata. Można urządzić wyścigi samolotów. Na koniec dziecko jeszcze raz rzuca kartkę i papierowy samolot i zwraca uwagę, że ta sama kartka po złożeniu inaczej się porusza.

**PIĄTEK:** *Może nad morze.*

-  **„Gdzieś w głębinach morskich fal ” –**poranna dowolna gimnastyka w takt muzyki.

<https://www.youtube.com/watch?v=uYMe4FL23Vg>

- **„Jak to mały Elemelek w wielkim morzu brał kąpiele” –**wysłuchanie opowiadania H. Łochockiej. Po przeczytaniu opowiadania rodzic rozmawia z dzieckiem o sposobach wypoczywania nad morzem i stara się uświadomić dziecku podstawowe zasady podczas kąpieli w morzu: nie można się oddalać od rodziców, wchodzić samemu do morza i zwracać uwagę na flagę pokazującą, kiedy nie wolno się kąpać w morzu (gdy jest czerwona flaga, są wysokie fale, po zmroku) Wspominamy także o ważnej roli ratownika na kąpielisku.

**„Jak wróbelek Elemelek w wielkim morzu brał kąpiele”**

[…] Elemelek stał z walizką, spoglądając na to wszystko. A ze bardzo był zdziwiony, więc rozstawił nóżki obie, kręcił łebkiem w różne strony i rozdziawiał krótki dziobek. Sam do siebie przy tym gadał: – Strasznie jest to morze duże! Deszcz tu wielki chyba padał ze trzy lata albo dłużej. Jak też ono szumi, śpiewa… Za tą plażą widzę drzewa, więc wynajmę pokój w listkach. Niech zostanie tam walizka, a ja zaraz włożę nowy zgrabny kostium kąpielowy. Smukłe mewy z piórkiem białym spadły z szumem jak latawce i na falach się huśtały jakby właśnie na huśtawce. Wróbel w modnym swym kostiumie pręży łapki tak jak umie, poprzez plażę mknie wytrwale i też skacze już na fale, aby ich spienione grzbiety pohuśtały go. Oj, rety! Jak tu mokro! Ile piany! Kto tak pryska? To bałwany! Bałwan duży z drugim, małym, Elemelka wnet porwały, zakręciły, zamoczyły. Taki prysznic nie jest miły dla małego wróbelaska. Więc zawołał: – Jeśli łaska, odsuń no się, mój bałwanie. Niech pan bałwan już przestanie i popłynie w inną stronę. Ach, ratunku, gwałtu! Tonę! Smukłe mewy z piórkiem białym usłyszały, podleciały i wróbelek rozkrzyczany wyłowiony został z piany. Na swych skrzydłach srebrnych, prostych śmigłe mewy go uniosły i złożyły w dołku z piasku, gdzie zaprzestał wreszcie wrzasków. – Panie wróblu, jak tak można? Trzeba z wolna i z ostrożna wchodzić w wodę, bo źle bywa, jeśli się nie umie pływać. Ucz się w płytkiej pływać wodzie; udzielamy lekcji co dzień.

- Wykonanie karty pracy nr. 157

- **„Fale na morzu” –**ćwiczenie oddechowe, rozwijające narządy mowy. Potrzebna będzie miska z wodą i słomka. Dziecko dmucha przez słomkę zanurzoną w wodzie, bulgocze i robi fale. W miseczce można umieścić mały statek z papieru, który dziecko będzie przesuwało. Na zakończenie dziecko naśladuje morze na głoskach szumiących, wydając odgłos szszsz…

**PONIEDZIAŁEK 29.06.:** *Już wakacje.*

- Słuchanie wiersza :

**„Wakacje”**

To wcale nie takie łatwe

Kłopot to nie mały,

co wziąć ze sobą, co spakować

by wakacje się udały?

Najpierw piłka – słuszna racja

gra się w piłkę na wakacjach.

Wędkę – tylko czy tam są ryby?

Koszyk…– to będzie na grzyby

i materac do pływania

i skakankę do skakania.

Drogi rodzicu porozmawiaj z dzieckiem, na podstawie wiersza, co możemy zabrać na wakacje? (piłkę, materac, skakankę, koszyk, wędkę itd.), co jeszcze można zabrać…?

Zapytaj też, co można robić w poszczególnych miejscach np. nad morzem, w górach, w lesie, nad jeziorem.

- „**Morskie fale**” – malowanie palcami. Na dużej kartce papieru dziecko maluje niebieską farbą fale. Gdy farba przeschnie tworzy z pomocą rodzica stworzenia morskie i przykleja na kartkę.

**WTOREK 30.06.:** *Smaczne lody*

- Rozwiązanie zagadki słownej – zabawa rozwijająca logiczne myślenie:

Waniliowe, truskawkowe,

chętnie je liżemy,

chociaż zimne, bo mrożone

to z ochotą zjemy (lody)

- Sprawny lodowy języczek – zabawa logopedyczna. Posłuchaj uważnie i powtarzaj wyraźnie za mamą lub tatą wierszyk o lodach (wierszyk ten możemy powtarzać kilkakrotnie w ciągu dnia).

„LODY”

LO-LO, LO-LO ZIMNE LODY

MAMY LATEM DLA OCHŁODY.

ELE-ELE, ELE-ELE,

ALE ICH NIEWIELE

JEMY, UL-UL-UL,

BO MIGDAŁKÓW BÓL

PO TYCH LODACH DŁUGO MAMY

GDY SIĘ NIMI OBJADAMY.

**To już koniec pracy zdalnej w roku szkolnym 2019/2020**

**Drodzy Rodzice: na końcu kart pracy znajduje się dyplom. Wręczcie je swoim dzieciom i podziękujcie im ode mnie za wspólnie spędzony czas w przedszkolu ☺**

**Do zobaczenia po wakacjach ☺**